

PROTOKÓŁ Nr 48/2022
Komisji Rewizyjnej z posiedzenia w dniu 24 stycznia 2022 r.

Posiedzenie prowadził **Przewodniczący Komisji – Robert Pasek**.

Posiedzenie odbyło się w sali nr 1 Urzędu Miasta w godz. 15¹⁵-16¹⁵. Obecni na posiedzeniu według załączonej listy obecności.

Nieobecny radny Artur Marzysz. Radna Edyta Papis spóźniła się. Natomiast radny Jarosław Wojtyś zwolnił się z części posiedzenia.

Porządek posiedzenia (przyjęty jednogłośnie 3 głosami „za”):

1. Zapoznanie ze sprawą pobierania opłat za handel na targowiskach w Dęblinie.
2. Sprawy różne.

Ad. pkt 1. Zapoznanie ze sprawą pobierania opłat za handel na targowiskach w Dęblinie.

Przewodniczący Komisji poinformował, że do Komisji Rewizyjnej wpłynęła anonimowa skarga, którą odczytał (stanowi załącznik do protokołu). Według § 8 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków: „Skargi i wnioski niezawierające imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresu wnoszącego pozostawia się bez rozpoznania”.

Następnie poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynął wniosek radnego Waldemara Chochowskiego o przeprowadzenie kontroli pobierania opłaty targowej, który odczytał (stanowi załącznik do protokołu).

Na posiedzenie Komisji została zaproszona Pani Burmistrz, jak również inkasenci opłaty targowej.

W dyskusji głos zabrali:

Burmistrz Miasta poinformowała, że w dniu 22 stycznia br., czyli w ubiegłą sobotę, zważywszy na ten anonim, który oczywiście rozpatrzony być nie może, pracownik Urzędu Miasta wraz z paniami (inkasentami opłaty targowej) udał się na targowisko na ul. 15 Pułku Piechoty „Wilków” celem przeprowadzenia kontroli pracy pracowników targowiska miejskiego, czyli obu inkasentów, jak również stoisk handlowych i sprzedawców. Kontrola polegała na sprawdzeniu pobieranych opłat targowych. Sprzedawcy mieli okazać się dokumentem wynikającym z opłaty targowej, a także dokumentem świadczącym o byciu rolnikiem lub domownikiem, zgodnie z ustawą o ułatwieniach w prowadzeniu handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników. Handlujący rolnicy oraz ich domownicy zostali poinformowani o podjętej na sesji w dniu 21 stycznia 2022 roku uchwale Rady Miasta Dęblin dotyczącej zmiany miejsca handlu w piątki i soboty oraz zwolnieniach z opłaty targowej. Po przeprowadzonej kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości i uchybień co do funkcjonowania targowiska, jak również pracy pracowników. Kontrola została przeprowadzona, dlatego myślę, że wniosek radnego Chochowskiego w tym kontekście jest niezasadny. Jeżeli byłyby jakieś nieprawidłowości w pobieraniu opłat i informowaniu handlujących o nowych przepisach, na pewno pracownik zawarłby to w notatce służbowej. Sprawa dotyczy bezpośrednio inkasentów. Poza tym, jeżeli prawdą jest, co bardzo nieładnie zostało napisane w tym anonimie, to owi wzburzeni handlujący mają inną drogę do zawiadomienia stosownych organów o ewentualnie popełnionych wykroczeniach, uchybieniach lub przestępstwach, jeśli takie miały miejsce. Natomiast my tego anonimu rozpatrzyć dzisiaj nie możemy, bo nie mamy nawet do kogo skierować decyzji o rozpatrzeniu tego anonimu.

Pani Jolanta Celej - inkasent opłaty targowej odniosła się do anonimu, twierdząc, że jest to nieprawdą. Pracujemy na targowisku od 2014 roku, od początku odnośnie opłaty targowej. W tym momencie weszła ustawa, zgodnie z którą od rolników nie pobieramy opłaty targowej. Rzeczywiście nie podchodzimy do nich z biletami, bo de facto są rolnikami i nie pobieramy

opłaty targowej. Być może kogoś wokół kole to w oczy, że nie podchodzę z biletem i nie daję tego biletu. Handlujący są weryfikowani, pokazują nam dokumenty, które nam mówią, że są rolnikami, więc rzeczywiście z biletami nie podchodzimy. To, że jesteśmy niemiłe, odzywamy się w inny sposób, znaczy w pogardliwy sposób, skoro pracujemy od 2014 roku dopiero teraz to zauważyli? Przecież mogli to zgłosić o wiele wcześniej, prawda? Skoro coś się dzieje, to działamy. A raptownie teraz, kiedy właśnie jedni dostają ten bilet, a drudzy handlują za darmo, po prostu jesteśmy niemiłe, bo jedni płacą a drudzy nie płacą. My na to nie mamy wpływu. Są ludzie, którzy się burzą, bo wiedzą że ten niby rolnik, który ma papiery, handluje rzeczami z giełdy. Kupuje je na giełdzie, więc inni się burzą, bo jakim prawem on nie płaci skoro tak naprawdę to nie jest jego towar. My bazujemy na tym, że on ma te papiery i dlatego nie pobieramy tej opłaty targowej. To co tu jest napisane, to jest wszystko nieprawdą, bo zresztą tak dla mnie, jeśli ktoś coś ma do powiedzenia, to niech się pod tym podpisze. Niech się podpisze Jan Kowalski, zaprosimy go tutaj i zrobimy jakąś konwersację.

Pani Iwona Maciejewska - inkasent opłaty targowej – w ubiegłym roku cały rok opłaty targowej nie było i ludzie przyzwyczaili się darmo handlować. Teraz weszła taka właśnie ustawa z tymi rolnikami i powstał na targowisku przy ul. 15 Pułku taki bałagan, że od jednych są opłaty pobierane, od innych nie. Tak to wygląda. Ten co nam zapłaci, bo nie pokazuje nam odpowiednich papierów, woli nam zapłacić, ale po prostu komentuje innych sąsiadów swoich, że to jest niesprawiedliwe, bo on jest rolnikiem. Ma towar z giełdy, bo o tej porze na przykład pomidorów nie ma. Są takie sytuacje. Ja bym powiedziała, że bardziej ludzie są chamscy, ale to nie tylko teraz. Zawsze było, że my jesteśmy tak zwane służbistki i za ten bilet bierzemy tyle, a oni nam po prostu marudzą, że jesteśmy bez serca, że jesteśmy niemiłe, bo nie chcemy im w daną pogodę opuścić. Komorniki my jesteśmy wyzywani, nie my wyzywamy ludzi. My ludziom po prostu tłumaczymy, że my nie możemy opuszczać na tych biletach. Jak płaci na tym targowisku pani jedna 30 zł, to musi być tyle, bo jeśli my opuścimy raz tej pani, musimy i tam pomóc drugiemu. Zamiast wpłaty do urzędu jak przypuszczalnie z ostatniej środy, było 900 zł, gdybyśmy sobie tak, jak na nas wymuszają i chcą żebyśmy im tą opłatę ze względu na pogodę opuścili, to byśmy po prostu 200 zł przyniosły do urzędu, więc my nie możemy. My się trzymamy cały czas przepisów i ludzi nie wyróżniamy, a oni za to po prostu są dla nas chamscy. Bardziej my jesteśmy obrażane, ale do tego już się przyzwyczailiśmy. Tak jest. Tak jak mówię tutaj, jest to spowodowane właśnie tym, że w tamtym roku tych opłat nie było, oni się odzwyczaili i co my teraz od nich chcemy? Przychodzimy i chcemy tyle pieniędzy. Tak jak mówię, do jednych rzeczywiście podchodzimy, do innych nie, bo to dla rolników weszła ta ustawa.

Po przerwie **Przewodniczący Komisji** zapytał radnego W. Chochowskiego, czy podtrzymuje wniosek o przeprowadzenie kontroli i czy chciałby coś w tej sprawie powiedzieć.

Radny W. Chochowski – ja w piątek przed sesją zapoznałem się z tymi anonimami widziałem jeden widziałem skierowany do komisji rewizyjnej. Wiem, że podobnej treści były też wysłane do innych osób. Chodzi o to, że ten sam anonim wpłynął do kilku różnych adresatów. Ja widziałem ten do komisji rewizyjnej. W związku z tym, że jestem radnym Rady Miasta zainteresowałem się tym konkretnym anonimem, przeanalizowałem sprawę. Jak napisałem we wniosku, iż kpa z zasady od razu odrzuca możliwość rozpatrywania takich anonimów, dlatego napisałem wniosek o to, żeby komisja rewizyjna podjęła temat na mój wniosek i sprawdziła tę całą sprawę. Tutaj Pani Burmistrz wypowiedziała się, że mój wniosek jest niezasadny. Rada Miasta i Komisja Rewizyjna Rady Miasta ma funkcję kontrolną i skoro ja składam do niej wnioski, a jest temat jakiś do sprawdzenia, to nie powinna Pani Burmistrz w ogóle chyba się wyrażać, czy wnioski radnego są zasadne, czy niezasadne, bo wychodzi na to, że Pani nie chce tej kontroli tak, jak to kiedyś było przy nieruchomościach, a po kontroli wyszło szereg nieprawidłowości w dzierżawie nieruchomości miejskich. W związku z czym ja zwracam się do komisji rewizyjnej, żeby właśnie sprawę oczyścić, bo ja jako radny z zasady przyjmuję

domniemanie niewinności, czyli po prostu uważam, że panie (inkasentki) są czyste, nie mają nic do ukrycia. Jeżeli ktoś pisze paszkwil, a dopóki nie jest to sprawdzone, nie ma żadnych dowodów na to, że taka sytuacja ma miejsce, to jest paszkwil. Żebyśmy my jako radni byli fair w stosunku do mieszkańców, bo to nie tyle chodzi o sprzedających na bazarze, tylko o mieszkańców, mamy obowiązek podjąć ten temat i sprawdzić czy wszystko jest w porządku. To, że Pani Burmistrz robi sobie swoim kanałem kontrolę, ma taki też obowiązek, bo nadzoruje to. W związku z tym, że my nadzorujemy Panią Burmistrz i jej pracę kontrolujemy, musimy tak samo to sprawdzić, bo w tym momencie trzeba wyjaśnić dokładnie radnym, a za pośrednictwem Rady Miasta mieszkańcom, jak ta sprawa wygląda. Tutaj tylko usłyszeliśmy, że nie ma żadnych nieprawidłowości. Ja to przyjmuję. Pani Burmistrz może ma swój temat kontroli, tak to wygląda, nie ma nieprawidłowości. Rada Miasta też to skontroluje i jeżeli potwierdzi, że nie ma nieprawidłowości, to będzie temat czysty, zamknięty i nikt przez najbliższe kilka lat nie powinien w ogóle się odzywać, chyba że napisze coś z imienia i nazwiska, a nie jak tutaj anonim będzie wysyłał. W związku z czym wydaje mi się, że zasadne jest dzisiaj jeszcze w tej dyskusji wyjaśnić szereg jakby tematów. Będzie łatwiej potem, jeżeli będzie powołany zespół kontrolujący, żeby po prostu wiedzieć, jaki zakres kontroli zrobić, ale trzeba to zrobić, bo ktoś zarzuca od razu z góry, że nie wolno tej sprawy zamiatać pod dywan. Jeżeli my, znaczy komisja rewizyjna nie podejmie mojego wniosku, nie uwzględni, nie powoła zespołu kontrolującego, to wyjdzie na to, że ktoś chce zamiatać pod dywan. Tak to będzie odebrane, iż temat był, mimo tego, że nawet anonimów nie wolno rozpatrywać, ale radny napisał wniosek, którego nie chce komisja rewizyjna podjąć, to znaczy, że ktoś chce tą sprawę ukryć i żeby się komisja rewizyjna tematem nie zajmowała. A wydaje mi się, że właśnie dla czystości, tym bardziej że, jak teraz panie mówią, dobrze mówią, że rok nie były pobierane opłaty. Mieliśmy jakąś, z tego co wiem, refundację ze Skarbu Państwa za opłatę targową. Tak to miało chyba wyglądać, że w czasie pandemii nie pobieramy opłaty, a mamy refundowane straty z tego tytułu. Teraz jak jest nowe otwarcie, trzeba od nowa wytłumaczyć, tak samo z tymi rolnikami. Nie wiem, czy już panie wiedzą ale ja głosowałem, żeby na tym właśnie targowisku rolnikom umożliwić handel. Niestety mój wniosek nie przeszedł. Uchwała wygląda w ten sposób, że nie można handlować rolnikom bezpłatnie na targowisku przy ul. 15 Pułku, tylko mają wyznaczone targowisko na mieście. Od 1 stycznia do tego momentu, kiedy uchwała została przyjęta, już od tego momentu, czyli od tamtej soboty trzeba było tym rolnikom nie uwzględniać tego. Ja rozumiem, że oni są rolnikami, jeżeli chcą mogą na miasto jechać i tam handlować. Tak to wygląda z mocy prawa naszego tutaj lokalnego na dzień dzisiejszy i dobrze by było teraz, żeby właśnie zespół kontrolujący, kiedy będzie na miejscu, też tą sprawę jeszcze raz tym wszystkim osobom, a tym bardziej, że będzie się składał z radnych, wyjaśnił. Jeśli ktoś chce tutaj handlować, to musi wnieść opłatę, bo dla nich to będzie dalej niezrozumiałe. Dużo ludzi jeszcze ma w głowie naprawdę nakrecone, bo im się wydaje, że jak jest ustawa, to już jest ponad naszą uchwałą. Spotkałem się z takimi informacjami na targu, bo też do mnie występowały osoby, które handlują. Ja mówię, tak ta sprawa wygląda, ale oni nie przyjmują tego. Mówią, że jest ustawa i oni po prostu są zwolnieni z handlowania i dlatego mi się wydaje, że zasadnym jest, żeby po prostu zespół kontrolujący też podczas kontroli wyjaśniał te sprawy, bo też jako radni mogą się przed tymi ludźmi opowiedzieć, dlaczego taką decyzję podjęła Rada Miasta i ta sprawa będzie wyjaśniona. Jeżeli się okaże wszystko zgodnie z metrażem, bo tam jest bardzo prosta kontrola, jest bilet, jest ilość metraż tego stoiska i wiadomo ile to jest. Spyta się osoby, która handluje, czy nie było żadnych nieprawidłowości do tej pory. Jeśli zgłasza pod imieniem i nazwiskiem swoim, że nic nie było, wszystko było do tej pory uczciwie i wszystko jest dobrze robione, sprawę zespół kontrolujący zamknie bez żadnych wniosków. Stwierdzi tylko, że nie było nieprawidłowości i sprawa czysta i zamknięta i tak mi się wydaje powinna Rada Miasta działać. Rada kontroluje działania burmistrza, a skierowany jest mój wniosek do komisji rewizyjnej po tym właśnie anonimie, który był skierowany do komisji rewizyjnej. Nawiązałem do poprzedniego roku, ponieważ w planie pracy Rady był taki szeroki zapis o kontroli należności, które osoby fizyczne wpłacają do budżetu. Tak dokładnie nie zacytuje,

ale chodzi o to, żeby sprawdzić dochody, bo to się mieści w dochodach. Ja wiem, że z różnych przyczyn nie wszystkie kontrole miały miejsce. W tamtym roku była pandemia i nie wiem, co miało być tak dokładnie zakresem kontroli, które dochody, ale wydaje mi się, że w związku z tym, iż w tamtym roku to nie było zrealizowane, bo tak wynika z protokołów komisji rewizyjnej, w tym roku można ten temat podciągnąć pod tą kontrolę, wykonać i mieć już temat z głowy i tyle.

Burmistrz Miasta – będziecie głosować nad wnioskiem radnego Chochowskiego, to chciałam zwrócić uwagę na pewne kwestie. Na ostatniej sesji podjęliśmy uchwałę. Mam nadzieję, że tej treści uchwała uporządkuje pewne kwestie związane z pobieraniem, bądź nie pobieraniem opłaty targowej. Tak, jak mówiliśmy dyskutując nad projektem uchwały, potem nad samą uchwałą, że nie możemy zostawić rolników nie wskazując im innego miejsca niż miejsce na targowisku, bo będzie to doprowadzało do takich nieporozumień. To nie jest kwestią anonimu, czy tych zarzutów, to nie jest kwestia winy tych pań, tylko winy tego systemu prawnego, który najpierw pozwolił w ogóle nie pobierać opłaty targowej rok temu. W tym roku od 1 stycznia weszła ustawa, która jest rangą wyższego rzędu, więc panie w styczniu pobierając opłaty targowe starały się ją stosować. Od jednego pobierały, od drugiego nie pobierały, w zależności od tego, kto jakim dokumentem się okazał, bo gdyby na przykład pobrały od wszystkich, a potem by się okazało, że to jest miejsce targu dla rolników, musiałyby urząd te pieniążki zwracać, więc panie prawidłowo postąpiły. Miasto, żeby była jasna sprawa, nie mogło podjąć uchwały o wyznaczeniu innego miejsca, bo to jest jedyna słuszna decyzja, by wyznaczyć inne miejsce rolnikom niż pozostałym handlującym, żeby nie dochodziło do takiej sytuacji, że panie pobierają od jednego a od drugiego nie i potem będzie niezadowolone i konsekwencją tego będą takie anonimy. Rada Miasta kierując się taką mądrością podjęła stosowną uchwałę, wyznaczając miejsce dla rolników, gdzie będą mogli bez opłaty targowej handlować w zupełnie innym miejscu niż pozostali handlujący. Uchwała wejdzie w życie po upływie 14 dni od opublikowania w Dz. Urz. Woj. Lub., więc nie może tak być, że panie w tej chwili zaniechają poboru tej opłaty, czy będą pobierały tą opłatę od wszystkich, bowiem dopiero, kiedy uprawomocni się uchwała o wskazaniu nowego miejsca do handlowania bez opłaty targowej, będzie można pobierać na targowisku przy ul. 15 Pułku Piechoty „Wilków” opłatę targową od każdego, kto zechce tam handlować, czy będzie rolnikiem, czy nie będzie rolnikiem. Jeżeli decyduje się na handel w tym miejscu, to oznacza, że decyduje się też na uiszczenie opłaty targowej. Jeśli nie chce uiszczać opłaty targowej, może skierować się na targowisko przy ulicy Niepodległości i tam w piątek i sobotę handlować zdrową żywnością, pochodzącą od rolnika. To uporządkuje nam sprawę opłaty targowej. Tu nie ma żadnych problemów. Jeżeli ktoś jest urażony, nie dziwie się, bo jak inkasent podchodzi do jednego handlującego i on musi płacić, a zaraz obok stoi następny i nie musi płacić i zaraz znowu obok stoi ten, który musi płacić, to musiało doprowadzić do niezadowolonych handlujących. My ten problem naprawiliśmy na ostatniej sesji i mam nadzieję, że już od chwili wejścia w życie uchwały, pewnie w lutym, po upływie 14 dni od publikacji, już od połowy lutego najpóźniej będzie można stosować naszą uchwałę i pobierać opłaty targowe na targowisku przy ulicy 15 Pułku Piechoty „Wilków” od wszystkich, a nie pobierać opłaty targowej na targowisku przy ul. Niepodległości.

Komisja rewizyjna nie jest od wyjaśniania przepisów, radni którzy pójdą na targowisko nie są od wyjaśniania przepisów. Komisja rewizyjna jest od wykonywania kontroli nad prawidłowością głównie przebiegu finansów, dochodów gminy. Jeśli chodzi o wpływy, w ogóle ten anonim nie wniósł nam nic nowego do sprawy, ponieważ ilość wydawanych biletów zgadza się z ilością wpływów na tych biletach. Jeśli chodzi o opłaty rezerwacyjne, wszystkie są nabijane na kasę fiskalną, wszystko jest do rozliczenia, wszystko się zgadza. Nie ma tutaj jakby podstaw do tego, żeby stwierdzić, że panie nie pobierają właściwie opłaty targowej, poza tym, że wybuchła akcja na tle złej interpretacji przepisów, albo też i takich przepisów, które w tamtym roku nie obowiązywały, bo w ogóle rolnikom i wszystkim handlującym opłatę targową zniesiono, a w tym roku wszystkich wprowadzono, poza rolnikami. To musiało

doprowadzić do takiej sytuacji. Ja myślę, że trzeba dać uspokoić się tej sytuacji i jeżeli się będą powtarzać jakieś nieprawidłowości, dopiero w lutym, w marcu, bądź w kwietniu ewentualnie dokonać zliczenia, bo inaczej komisja rewizyjna tego nie skontroluje. Komisja poprosi o dokumenty opłaty targowej z jakiegoś okresu, z miesiąca stycznia, zobaczymy ile opłaty targowej zostało w miesiącu styczniu pobranej, ile biletów wydanych i jeżeli to się zgodzi i oczywiście wniosek Pana Radnego zostanie przegłosowany, ja nie widzę dalszych możliwości kontroli. Na pewno kontrola komisji rewizyjnej nie polega na tym, że będzie chodzić po targowisku i tłumaczyć przepisy, bo to nie należy do komisji rewizyjnej. Radni mogą pojedynczo oczywiście, jeśli mają chęć. Pan radny Chochowski chadza często na targowisko, będzie tłumaczył rolnikom i innym handlującym. My też chadzamy, też będziemy tłumaczyć rolnikom i handlującym, na czym te przepisy polegają. A jak ma Komisja rewizyjna sprawdzić chamstwo? Jak ona ma to sprawdzać? Zachowania etyczne i moralne ma sprawdzać komisja rewizyjna? Chyba nam się coś tutaj wymknęło spod kontroli. Ja myślę, że panie wysłuchały tutaj tych sytuacji. Wiedzą, że trzeba być wyjątkowo delikatnym w tej chwili w rozmowie z handlującymi z uwagi na to, że rzeczywiście część osób może nie rozumie bałaganu przepisów, ale ja myślę, że już od połowy lutego najpóźniej wszystko zostanie unormowane i ci, którzy zechcą płacić opłatę targową, będą handlować na 15 Pułku, choćby byli rolnikami, a ci z rolników, którzy zechcą skorzystać ze zwolnienia z opłaty targowej przeniosą swój handel w piątek i sobotę na ulicę Niepodległości na nowe, zresztą jedyne w mieście targowisko. Oczywiście państwu radnym z komisji rewizyjnej poddaję pod rozwagę to, co powiedziałam. Jak i też w mojej ocenie wniosek jest niezasadny, ale to jest w mojej ocenie, ja nie będę głosowała nad tym wnioskiem, a państwu poddaję pod rozwagę przytoczone przeze mnie argumenty i proszę o podjęcie stosownych decyzji w tym temacie.

Radny W. Chochowski – jeżeli będzie przegłosowany mój wniosek, to chciałbym, żeby jeszcze zespół kontruujący zajął się tematem, dlaczego duża część sprzedających sprzedaje poza wyznaczonym terenem targowiska. Zgodnie z naszą uchwałą i regulaminem targowisk, handel jest wyznaczony tylko na obszarze, który jest zamknięty na ul. 15 Pułku i na obszarze targu przy Niepodległości. Z tego co zobaczyłem, coraz więcej handlujących przenosi się poza ogrodzenie i stoi już nie na terenie miasta, tylko w ogóle na chodnikach, na trawnikach, zakłóca ruch wokół targowiska ludziom i niszczy infrastrukturę dookoła. Z tego co wiem, jest pobierana opłata targowa i jest to niezgodne z naszymi przepisami wewnętrznymi. W takiej sytuacji powinna po prostu policja działać i te osoby, które nie mają biletu karać mandatami za to, że handlują poza terenem wyznaczonym do targu. To samo dzieje się na parkingu dla samochodów przy cmentarzu. Jest tam coraz więcej stoisk, gdzie sprzedawane są warzywa, choinki ostatnio też widziałem. Wszyscy przenieśli z targiem choinkowym właśnie tam, też chyba żadnej opłaty nie płacili. Tak samo się dzieje na „Podkówce”, osoby przyjeżdżają, handlują, zajmują miejsce parkingowe, albo po prostu stają na trawnikach, miejscach do tego nie przeznaczonych i łamią nasze wewnętrzne przepisy. To też jest temat, którym zespół kontrolujący mógłby się zająć. Dlaczego jest ta sytuacja akceptowana i trwa dalej, mimo tego, że mamy przepisy i sytuacja jest prawnie bardzo oczywista.

Burmistrz Miasta – zgodnie z obowiązującymi przepisami, opłatę targową pobiera się w każdym miejscu prowadzenia handlu, gdziekolwiek on by się nie odbywał w mieście, na skwerach, na parkingach, przed sklepami. Jeżeli ktoś manekina nawet przed sklep wystawi i będzie handlował tym towarem, to powinien zapłacić opłatę targową. Opłata targowa była pobierana zawsze od tych, którzy handlują przed targowiskiem, na targowisku, na ul. Krzywej. Nie była pobierana tylko jeden rok, bowiem w tamtym roku od nikogo nie można było pobrać opłaty targowej i być może jest to odpowiedź na zapytanie pana radnego, dlaczego coraz więcej osób zaczęło handlować wokół targowiska. W tej chwili już opłata targowa od nich jest pobierana, więc jak pobieramy opłatę targową, nie mamy prawa ich przegonić z tego terenu, bo to jest nasz wpływ, nasz dochód od ich handlu. Natomiast są inne przepisy związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego. To jest pas drogi krajowej i oczywiście jak najbardziej, kto widzi z państwa takie niebezpieczeństwo, czy to będzie radny, czy to będzie mieszkaniec,

powinien zawiadomić policję, iż taki handel się tutaj odbywa i łamane są konkretne przepisy. Zgłaszając na policję trzeba konkretnie podać, jakie są łamane przepisy, czy to wykroczenie, czy jest to przestępstwo i jeśli policja uzna, że jest to niezgodne z prawem, to zareaguje w tym miejscu i to szybko.

Jak pamiętam za choinki i znicze pobierane są opłaty targowe. Ten handel odbywa się od lat dwudziestu, jak nie dalej. Nic się w tym temacie nie zmieniło, nie jest to zdarzenie ostatnich miesięcy, ostatnich dni. Godzimy się na ten handel, miejsce to jest zajęte na targowanie, ale ci ludzie za to płacą opłatę targową. Nie mogą zapłacić opłaty rezerwacyjnej, bowiem nie jest to terem targowiska, ale opłatę targową uiszczają i to jest wszystko zgodnie z przepisami. Nie ma tutaj nic, co by ponad przepisy wykraczało, chyba że jest niezgodne z przepisami bezpieczeństwa o ruchu drogowym. Wtedy, jak powiedziałam, każdy z obywateli ma prawo zawiadomić stosowne organy ścigania, że ktoś łamie przepisy i zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego w pasie drogowym. Myślę, że ten problem zakończy się wraz z rozpoczęciem realizacji inwestycji modernizacji drogi 48, która już jest tuż tuż. Może się zacząć, z tego co wiemy, już w 2023 roku. Wówczas myślę, że zarządca drogi Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad uporządkuje kwestie związane z handlem w pasie drogowym.

Radny W. Chochowski – mamy u nas prawo miejscowe, które właśnie mówi o tym, że handel odbywa się na wyznaczonym targowisku i jest to w uchwale Rady Miasta, dlatego dziwię się, że Pani Burmistrz tutaj właśnie mówi o tym, że możemy w jakikolwiek sposób to prawo omijać. Policjanci właśnie mieli związane ręce tym, że jak przychodzili do tych osób, które były poza terenem targowiska, one pokazywały bilety opłaty targowej i tłumaczyły, że są pobierane te opłaty, w związku z czym to jest miejsce do handlu. Policjanci musieli być zmuszeni po prostu wycofać się, gdyż nie byli w stanie stwierdzić w czasie swoich czynności, czy to jest targ, czy nie jest targ, skoro tutaj bilety są sprzedawane i to przy nich były sprzedawane te bilety. Policjanci wyraźnie powiedzieli, że jak nie będą bilety sprzedawane osobom, które handlują poza wyznaczonym targowiskiem, będą one dostawały mandaty i się skończy to handlowanie w taki prosty sposób po prostu. Tylko że, jeżeli my coś akceptujemy jako Miasto, a potem z drugiej strony jako radny występuję, żeby kontrolować te osoby, to coś nie tak jest. Policjanci nie są na miejscu, nie mają uchwały Rady Miasta, do której jest regulamin załączony, w związku z czym nie wiedzą, gdzie targowisko jest, gdzie się kończy i zaczyna. Nie mogą nic zrobić, mają związane ręce, bo te osoby mają bilety, więc nie mogą dostać mandatu za handel poza wyznaczonym miejscem. Mnie się wydaje, to jest bardzo prosty i oczywisty temat i logiczny, bo skoro się okaże niedługo, że na parkingu przy ulicy Krzywej będzie więcej sprzedających niż parkujących, to będzie coś nie w porządku, bo osoby, które przyjechały na targ, po prostu to nie będą miały gdzie zaparkować, a tak zaczyna się dziać.

Jak zwracałem uwagę, jeden samochód z reklamą zresztą zaparkowany był tam 2 miesiące. Nie wiem, czy Pan sam zrezygnował i zabrał ten samochód z reklamą, czy zostało to w ten sposób wymuszone przez urzędników naszego miasta. Nikomu to nie przeszkadzało do czasu, kiedy Chochowski się tematem zajął i napisał wniosek.

Uważam, że powinniśmy reagować szybko, natychmiast i wtedy wszystkie osoby, które handlują poza terenem targowiska, powinny się na nim znaleźć. Okaże się, że może ten targ będzie się w końcu zapełniał i będzie handel w sposób uporządkowany i dojsć będzie można do niego chodnikami. Nie trzeba będzie zwracać uwagi pod nogi, żeby się nie potknąć o jakieś jajka, czy jakiś towar, który tam jest wystawiony, np. ubrania i po prostu nie można do bazaru dojsć.

Po przerwie wznowiono posiedzenie.

Wniosek o przeprowadzenie kontroli pobierania opłaty targowej został przez Komisję przyjęty jednogłośnie - 3 głosami „za”.

Zgodnie z § 11 Regulaminu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Dęblin przystąpiono do czynności powołania Zespołu Kontrolującego.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby w skład Zespołu weszli wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej oraz radny Waldemar Chochowski – radny wyraził zgodę na kandydowanie. W skład Zespołu Kontrolującego, który został powołany przez Komisję Rewizyjną w głosowaniu (3 głosami „za” jednogłośnie) weszli radni: Robert Pasek, Patrycja Wojewoda-Sieklicka, Edyta Papis, Artur Marzysz, Jarosław Wojtyś oraz Waldemar Chochowski.

Następnie członkowie Zespołu w głosowaniu (4 głosami „za” jednogłośnie) wybrali na Przewodniczącego Zespołu radnego Roberta Paska, który zgłosił swoją kandydaturę.

Ustalono termin posiedzenia Zespołu na dzień 7 lutego 2022 r. (godz. 15.30), na którym zostaną poczynione wstępne ustalenia Zespołu odnośnie przygotowania do kontroli i jej zakresu, by po uprawomocnieniu się uchwały Nr LVI/334/2022 Rady Miasta Dęblin z dnia 21 stycznia 2022 r. w sprawie wyznaczenia miejsc do prowadzenia handlu w piątki i w soboty przez rolników i ich domowników oraz przyjęcia regulaminu określającego zasady prowadzenia handlu w piątki i soboty przez rolników i domowników na targowisku miejskim „Mój Rynek” w Dęblinie przy ul. Niepodległości, móc przystąpić do czynności kontrolnych.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wystąpi do Przewodniczącego Rady o wydanie pisemnych upoważnień do przeprowadzenia kontroli.

Ad. pkt 2. Sprawy różne.

- 1) **Przewodniczący Komisji** przedstawił przygotowany projekt sprawozdania z pracy Komisji Rewizyjnej za 2021 r.

Nie było uwag do sprawozdania.

Komisja Rewizyjna jednogłośnie przyjęła sprawozdanie za 2021 r. – 3 głosami „za”.

- 2) **Przewodniczący Komisji** poinformował, że do Komisji Rewizyjnej wpłynęły pismem z dnia 19.10.2021 r. uwagi pokontrolne Prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej, z kompleksowej kontroli gospodarki finansowej miasta Dęblin, która odbyła się w dniach od 29 lipca do 7 września 2021 r; (stanowi załącznik do protokołu).

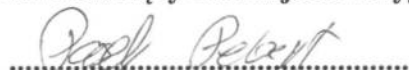
Na wnioski i zalecenia pokontrolne Burmistrz Miasta Dęblin odpowiedziała pismem z dnia 16.11.2021 r. informując o wykonaniu wniosków pokontrolnych oraz o podjętych działaniach; (stanowi załącznik do protokołu),

Następnie dodał, iż Burmistrz Miasta na sesji w dniu 21.01.2022 r. poinformowała, że oprócz kontroli RIO, Miasto kontrolowane było przez Izbę Administracji Skarbowej, ZUS, NIK oraz Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie.

Protokoły będą zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej. Pani Burmistrz poinformowała, że było bardzo mało zaleceń pokontrolnych. Do tej pory oprócz jednego zalecenia, wszystkie pozostałe zostały wykonane.

Na tym zakończono protokół.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej



Robert Pasek

Protokołowała:

A. Ogórek-Ostrach
Agnieszka Ogórek-Ostrach

